

Sygn. akt *XVI GC 832/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Marta Sadowska**

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Górecka

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

**o uchylenie wyroku sądu polubownego**

**orzeka:**

1. Odmawia odrzucenia skargi;
2. Oddala skargę;
3. Zasądza od skarżącego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W. na rzecz przeciwnika skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1 217,00 złotych (słownie: tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1 200,00 złotych (słownie: tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Marta Sadowska

Sygn. akt *XVI GC 832/15*

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 30 marca 2016 r.**

W dniu 21 sierpnia 2014 r. (data nadania w placówce pocztowej, k. 80) powód (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W., wniósł skargę o uchylenie w całości wyroku Sądu Polubownego wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku oraz o zasądzenie od przeciwnika skargi na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej – podstawowymi prawnymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonywanie zobowiązań kontraktowych (art. 361 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c.)- polegającą na utożsamieniu szkody w majątku powoda, wyrządzonej na skutek nienależytego wykonania przez pozwanego umowy o roboty budowlane zawartej pomiędzy powodem a pozwanym ze szkodą powstałą wcześniej w majątku osób trzecich (nabywców

wadliwie wykonanych przez pozwanego budynków) oraz na utożsamieniu roszczeń przysługujących powodowi wobec pozwanego z roszczeniami przysługującymi osobom trzecim wobec powoda. Poza tym wyrokowi Sądu Polubownego zarzucono sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej - podstawowymi prawnymi zasadami określającymi zakres podlegającej naprawieniu szkody (art. 361 § 2 k.c.), polegającą na uznaniu, że podlegająca naprawieniu szkoda pod postacią „damnum emergens”, stanowiąca bądź to rzeczywisty wydatek poniesiony z aktywów majątkowych na zaspokojenie roszczeń osób trzecich bądź to zwiększenie zobowiązań (zwiększenie pasywów) mogła powstać w majątku powoda przed wykonaniem bądź przed skonkretyzowaniem świadczeń (zobowiązań) wymagalnych od powoda na rzecz osób trzecich (wybór sposobu naprawienia szkody i wskazanie żądanej sumy pieniężnej) i otrzymaniem od tych osób wezwania do ich wykonania. Ponadto przywołanemu wyrokowi zarzucono sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej – podstawowymi prawnymi zasadami określającymi warunki wymagalności i początek biegu przedawnienia roszczeń (art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.), polegającą na przyjęciu, że obowiązek naprawienia przez pozwanego szkody w majątku powoda powstał już w chwili powzięcia przez powoda wiedzy o zgłoszeniu przecieków w budynkach sprzedanych przez powoda osobom trzecim, niezależnie powstania w majątku tych osób konkretnych szkód, zgłoszenia przez te osoby wobec powoda konkretnych roszczeń z tych tytułów, zaspokojenia tych roszczeń przez powoda lub co najmniej powstania wymagalności takich roszczeń w stosunku do powoda (szkoda w majątku powoda) oraz, że powód mógł wezwać pozwanego do naprawienia szkody w swoim majątku jeszcze przed jej powstaniem. Powyższemu wyrokowi zarzucono również sprzeczność z podstawowymi konstytucyjnymi zasadami porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej (zasada równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych wyrażona w art. 32 ust. 1 i w art. 64 Konstytucji RP, polegającą na odmiennym traktowaniu osób, które z powodu nienależytego wykonania zobowiązań przez dłużników kontraktowych stają się poszkodowane dopiero na skutek roszczeń przez osoby trzecie) oraz osób, których szkoda jest skutkiem bezpośrednim nienależytego wykonania zobowiązań przez dłużników kontraktowych. Ponadto zarzucono mające wpływ na wynik sprawy niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., określonych w Regulaminie tegoż Sądu, tj. zasady uwzględniania przez ten Sąd postanowień umów zawartych pomiędzy stronami oraz wszechstronnej oceny materiału dowodowego – polegające na nierozpoznaniu sprawy w zakresie przesłanek wskazanych w § 14 Umowy. Jako podstawy uchylenia wyroku, skarżący wskazał naruszenie przez ten Sąd klauzuli porządku publicznego oraz brak zachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z ustawy lub określonych przez strony.

Skarżący wyjaśnił, że wyrok wydany przez Zespół Orzekający Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 14 maja 2015 r., został wydany w postępowaniu polubownym prowadzonym zgodnie z zasadami i procedurą Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., stosownie do zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie wiążącej strony postępowania. Kluczową w ocenie skarżącego kwestią była okoliczność, iż zarówno strony jak i regulamin Sądu Arbitrażowego nie przewidywały postępowania polubownego w II instancji. W ocenie skarżącego wyrok będący przedmiotem skargi jest zatem ostateczny i może być przedmiotem skargi wskazanej w art. 1205 k.p.c.

Skarżący wskazał, że w toku postępowania przed sądem polubownym przeciwnik skargi dochodził od skarżącego zasądzenia kwoty 396 699,35 zł, która stanowiła wartość odszkodowania należnego (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. z tytułu nienależnego wykonania przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., umowy zobowiązującej pozwanego do wybudowania dla powoda w systemie generalnego wykonawstwa I etapu części jednorodzinnej Zespołu (...), w tym dwóch budynków mieszkalnych, jednorodzinnych. Powód podkreślił, że nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy miało polegać na wadliwym wykonaniu technicznym konkretnych elementów budynków, co skutkowało przedostawaniem się do nich wód opadowych oraz zalewanie i zawilgocenie pomieszczeń. Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za ten stan. Generalny Realizator (...) S.A. działając w imieniu i na rachunek powoda, pokrył lub zwrócił nabywcom budynków koszty napraw, niezbędnych do wyeliminowania wad oraz usunięcia ich skutków, po czym obciążył nimi powoda na zasadzie refaktur. Dochodzona pozwem kwota odszkodowania ustalona została jako równowartość sumy tych kosztów.

Skarżący podał, że w dniu 31 października 2013 r. po bezskutecznym wezwaniu pozwanego do zapłaty, wystąpił do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego z pozwanym. Pozwany jednak nie wyraził zgody na mediację.

Z uwagi na powyższe skarżący w dniu 10 grudnia 2013 r. złożył w Sądzie Arbitrażowym pozew wszczynający postępowanie sporne.

W ocenie skarżącego, rozpoznający sprawę Sąd Arbitrażowy nieprawidłowo rozstrzygnął kwestię zasadności zarzutu przedawnienia, uwzględniając go w uzasadnieniu w sposób arbitralny i wysoce lakoniczny. W ocenie skarżącego wyrok sądu polubownego, naruszył podstawową zasadę prawa cywilnego jaką jest obowiązek naprawienia szkody przez stronę umowy, która nienależycie wykonała zobowiązanie przez co uchybia zasadom praworządności.

W kwestii wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu polubownego skarżący wskazał, że znajduje się w likwidacji i w przypadku uiszczenia przez niego kwoty 13 001,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zasądzonych wyrokiem Sądu Polubownego, a następnie uwzględnienia skargi, likwidator, musiałby wytaczać powództwo o zasądzenie ich zwrotu, co spowodowałoby dalsze, zbędne przedłużenie postępowania likwidacyjnego. W ocenie powoda kwota kosztów nie jest zaś na tyle wysoka aby wstrzymanie ich zapłaty mogło powodować negatywne konsekwencje dla pozwanego (skarga, k. 2- 20).

W odpowiedzi na skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego z dnia 02 października 2015 r. (data stempla pocztowego, k. 115) przeciwnik (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o odrzucenie skargi w całości. Argumentując powyższe stanowisko przeciwnik skargi powołał się na zapis § 22 ust. 7 łączącej strony umowy nr (...) z dnia 18 maja 2005 r., zgodnie z którym orzeczenie Sądu Polubownego strony uznają jako rozstrzygnięcie ostateczne, które będzie polegało na wykonaniu.

W przypadku uznania, iż przedmiotowa skarga jest dopuszczalna, przeciwnik skargi wniósł o oddalenie skargi w całości z powodu braku podstaw do uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., oddalenie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku, oddalenie wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodów z dokumentów postępowania mediacyjnego, jako że postępowanie to nie zostało skutecznie wszczęte z uwagi na niewyrażenie przez pozwanego zgody na mediację, a nadto wniosek dowodowy sformułowany został w sposób nieprawidłowy, uniemożliwiający stronie przeciwnej zajęcie stanowiska co do rzeczywistej potrzeby zgłaszanych dowodów, a w konsekwencji uniemożliwienie Sądowi wydania prawidłowego postanowienia dowodowego, zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (odpowiedź na skargę, k. 91-105).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w W. oraz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. łączyła umowa nr (...) z dnia 18 maja 2005 r. (dalej: umowa). Przedmiotem umowy było wybudowanie w systemie Generalnego Wykonawstwa I etapu części jednorodzinnej Zespołu (...), w tym między innymi dwóch budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

Zgodnie z treścią § 22 ust. 7 umowy, w przypadku nie osiągnięcia porozumienia w trybie bezpośrednich negocjacji, ewentualne spory wynikłe z umowy strony postanowiły oddać pod rozstrzygnięcie przez Sąd Polubowny przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W.. Strony ustaliły ponadto, że orzeczenie Sądu Polubownego uznają jako rozstrzygnięcie ostateczne, które będzie podlegało wykonaniu.

(umowa nr (...), k. 21-35, akt o sygn. SA 286/13)

Na skutek pozwu z dnia 10 grudnia 2013 r. pomiędzy powodem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a pozwanym (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. toczyło się postępowanie przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. w sprawie o sygn. SA 286/13 o zasądzenie od pozwanego kwoty 396 699,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

(pozew k. 2-10 akt o sygn. SA 286/13).

W dniu 14 maja 2015 r. Sąd Arbitrażowy wydał wyrok w sprawie o sygn. akt SA 286/13, oddalający powództwo w całości oraz zasądzający od powoda (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., kwotę 13 001,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Rozpoznający spór Sąd Arbitrażowy ustalił, że powód nie wykazał, że podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia, można uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i zasługujące na oddalenie. W ocenie Zespołu Orzekającego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia zasługiwał na uwzględnienie w całości, co oznaczało brak potrzeby badania istoty dokonanych przez pozwanego naruszeń umowy w zakresie powodującym zalania budynków mieszkalnych R 20 i R 24.

(wyrok wraz z uzasadnieniem, k. 32-41; k. 398 -407 akt o sygn. SA 286/13 ).

Stan faktyczny sprawy przedstawiony przez powoda w pozwie był niesporny. Wobec powyższego ocena sporu sprowadzała się do oceny zarzutów przedstawionych przez skarżącego.

W odniesieniu do podstawowego zarzutu wskazanego w odpowiedzi na pozew przez pozwanego - zarzutu przedawnienia, sąd polubowny uznał, iż zasługiwał on na uwzględnienie. W ocenie zespołu orzekającego, roszczenie powoda objęte powództwem należało uznać w całości za przedawnione w związku z czym Sąd Arbitrażowy odstąpił od ustalenia odpowiedzialności pozwanego w zakresie nienależytego wykonania umowy. Odnosząc się do powyższego zarzutu przedawnienia roszczenia, zespół orzekający podał, że, powód nie wykazał, że podniesienie przez pozwanego tego zarzutu można uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powołując się na treść art. 5 k.c. oraz art. 6 k.c. Sąd Arbitrażowy stwierdził, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tymczasem, aby móc uznać, że podnoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia nastąpiło z naruszeniem art. 5 k.c., powód powinien wykazać jaką konkretną z zasad współzycia społecznego pozwany naruszył, z uwzględnieniem okoliczności niniejszej sprawy. W ocenie zespołu orzekającego, niewystarczające jest przy rozstrzyganiu zasadności naruszenia art. 5 k.c. wskazanie przez powoda, że ponoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Na tej podstawie zespół orzekający doszedł do przekonania o braku możliwości oceny czy doszło do naruszenia przez pozwanego art. 5 k.c. Zespół orzekający uznał ponadto, że nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko powoda w zakresie ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności z tytułu niewykonania umowy gwarancyjnej zawartej w § 16 ust. 3 Umowy, gdzie pozwany zobowiązał się udzielić powodowi gwarancji jakości na wykonany przedmiot umowy na okres 60 miesięcy liczony od daty pisemnej akceptacji powoda przedmiotu umowy z pozwanym, co miało miejsce w dniu 15 października 2006 r. Z ustalonego przez zespół orzekający stanu faktycznego wynikało bowiem, że pozwany nie przekazał powodowi dokumentu gwarancyjnego, potwierdzającego udzielenie przedmiotowej gwarancji. Sąd Arbitrażowy zwrócił uwagę, iż zgodnie z ugruntowanym poglądem wyrażonym w orzecznictwie i piśmiennictwie warunkiem powstania stosunku gwarancji jest wydanie dokumentu gwarancyjnego i przyjęcie go przez wykonawcę. Dopiero bowiem z chwilą formalnego przyjęcia gwarancji przez inwestora dochodzi do zawarcia umowy o udzielenie gwarancji jakości. Umowa taka ma charakter akcesoryjny do umowy o roboty budowlane. Strony zaś zawarły w umowie zapis, że pozwany udzielił powodowi gwarancji jakości na wykonanie przedmiotu umowy, jak również wskazano okres trwania gwarancji. W ocenie zespołu orzekającego zapis ten należało uznać za zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi gwarancji jakości po wykonaniu przedmiotu umowy. Zdaniem zespołu orzekającego, wykonawca nie może w umowie udzielić inwestorowi gwarancji jakości na wykonanie przedmiotu umowy, które jeszcze nie nastąpiło. Dopiero z chwilą skonkretyzowania się przedmiotu umowy, tj. z chwilą zrealizowania inwestycji, możliwe jest powstanie odpowiedzialności wykonawcy z tytułu gwarancji jakości, do powstania której potrzebne jest wydanie inwestorowi stosownego dokumentu potwierdzającego udzielenie tej gwarancji. Zespół orzekający uznał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda zasługuje na uwzględnienie w całości, co oznaczało, że nie było

potrzeby badania istoty dokonanych przez pozwanego naruszeń umowy w zakresie powodującym zalania Budynku R 20 I Budynku R 24.

Wyrok wraz z uzasadnieniem został podpisany przez wszystkich członków zespołu orzekającego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których treść, prawdziwość i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, ani też nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu w tym zakresie.

(wyrok wraz z uzasadnieniem, k. 398-407 akt o sygn. SA 286/13).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których treść, prawdziwość i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, ani też nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu w tym zakresie.

Sąd oddalił wniosek skarżącego o otwarcie zamkniętej rozprawy (wniosek, k. 143-144). Zamkniętą rozprawę można otworzyć na nowo w sytuacjach, kiedy: po zamknięciu rozprawy ujawniły się istotne okoliczności (art. 316 § 2 k.p.c.) (np. tzw. notoria sądowe – art. 228 § 2 k.p.c.); strona w piśmie procesowym powołała nowe fakty i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.) oraz skład sądu uległ zmianie po zamknięciu rozprawy, a przed wydaniem wyroku (art. 323 k.p.c.). W treści złożonego przez skarżącego w dniu 16 marca 2016 r., załącznika do protokołu (k. 132-138), utrwalone zostało uprzednio przedstawione przez stronę skarżącą stanowisko. Wniosek o ponowne otwarcie rozprawy w celu umożliwienia skarżącemu zabrania głosu, zawierał natomiast usprawiedliwienie nieobecności pełnomocnika skarżącego na terminie rozprawy. W niniejszej sprawie nie zaszły zatem ww. okoliczności zatem Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda w przedmiocie otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy.

W tym miejscu należy podkreślić, że rozprawa wywołana została przez protokolanta w sposób prawidłowy zaś powodem nieobecności pełnomocnika skarżącego na rozprawie była wyłącznie jego nieuwaga.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Na wstępie należy stwierdzić, że niezasadny jest zarzut pozwanego dotyczący niedopuszczalności skargi.

Zgodnie z treścią postanowienia SN z dnia 29 listopada 1937 r. (sygn. Akt II C 1252/37, Lex nr 1639413), dopuszczalne jest zrzeczenie się prawa do skargi, które dla swej ważności wymaga wyraźnego sformułowania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zapis § 22 ust 7 Umowy nr (...) z dnia 18 maja 2005 r., łączącej strony niniejszego postępowania, stanowi iż orzeczenie Sądu Polubownego strony uznają jako rozstrzygnięcie ostateczne, które będzie podlegało wykonaniu.

Sąd przychylił się zatem do argumentacji zawartej w załączniku powoda do protokołu rozprawy z dnia 16 marca 2016 r. (k. 132 i nast.) w którym, powód podał, że zawarte w umowie sformułowanie mówi jedynie o ostatecznym i wykonalnym charakterze orzeczenia sądu polubownego i uczyniły to z uwagi na treść art. 1205 § 2 k.p.c., dając w ten sposób wyraz temu, że nie postanowiły, iż postępowanie przed sądem polubownym będzie obejmowało więcej niż jedną instancję.

Mając na względzie treść powyższych rozważań, Sąd w punkcie 1 sentencji wyroku odmówił odrzucenia skargi z uwagi na okoliczność, iż z brzmienia § 22 ust 7 Umowy nr (...) z dnia 18 maja 2005 r., nie wynika aby wolą stron niniejszego postępowania było zrzeczenie się prawa do skargi.

Przechodząc do dalszej części uzasadnienia, wskazać należy, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, uregulowana w Tytule VII Części piątej k.p.c., jest jedynym środkiem zaskarżenia ostatecznego wyroku wydanego w Polsce Skarga stanowi środek kontroli, o charakterze kasatoryjnym, który prowadzi do uchylenia wadliwej czynności pozasądowego postępowania cywilnego, jakim jest postępowanie arbitrażowe. Skarga nie jest środkiem prowadzącym

do merytorycznego rozpoznania przez sąd powszechny sporu rozstrzygniętego przez sąd polubowny. Uchylenie wyroku sądu polubownego wskutek uwzględnienia skargi następuje z przyczyn dotyczących przede wszystkim dopuszczalności lub wadliwości postępowania przed sądem polubownym. Rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego są wiążące, a sąd powszechny poza ustawowo wskazanymi wyjątkami nie ma prawa do merytorycznego rozpatrzenia sprawy zakończonej orzeczeniem sądu polubownego (wyr. SN z 11.5.2007 r., III CSK 82/07). Uchylenie wyroku sądu polubownego może nastąpić wyłącznie z przyczyn wymienionych w art. 1206 k.p.c. (wyr. SN z 11.5.2007 r., I CSK 82/07).

Formułując zarzuty skargi skarżący powołał dwie niezależne od siebie podstawy, które w jego ocenie powinny skutkować uchyleniem wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z dnia 14 maja 2015 r.: naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z ustawy lub określonych przez strony oraz naruszenie przez ten sąd klauzuli porządku prawnego.

Zgodnie z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. uchylenie wyroku sądu polubownego następuje m. in. wtedy, gdy sąd stwierdził, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Skarżący w tym zakresie wywodził, iż rażącym naruszeniem klauzuli porządku publicznego w znaczeniu materialnoprawnym jest uwzględnienie zarzutu przedawnienia. W ocenie strony skarżącej, klauzulę porządku publicznego w znaczeniu procesowym sąd polubowny naruszył poprzez błędne i sprzeczne z podstawowymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej określenie szkody powoda i momentu w którym powstało i mogło stać się wymagalne odszkodowawcze roszczenie powoda o jej naprawienie. Powyższe, zdaniem skarżącego, stało się przyczyną błędnego określenia przez sąd polubowny, początku biegu przedawnienia roszczenia powoda i ostatecznie uznania go w całości za przedawnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia klauzuli porządku publicznego należy w przede wszystkim zaznaczyć, że klauzula porządku publicznego jest klauzulą generalną, pełniącą funkcję zabezpieczającą. Znajduje zastosowanie, gdy żadna inna przesłanka uchylenia, odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności nie znajduje zastosowania, a mimo to skutki orzeczenia nie mogą zostać zaakceptowane na gruncie polskiego porządku prawnego. W literaturze podkreśla się jednak, że niedopuszczalne jest nadmierne poszerzanie jej zakresu. W związku z tym ocena, czy orzeczenie nie narusza tej klauzuli, powinna być dokonywana w sposób ostrożny, każdorazowo w poszczególnej sprawie. Klauzula porządku publicznego powinna być poddawana raczej wykładni zawężającej niż rozszerzającej (wyr. SN z 11.5.2007 r., I CSK 82/07, wyr. SN z 6.3.2008 r., I CSK 445/07).

Sprecyzowanie zbioru norm prawnych składających się na klauzulę porządku publicznego leży po stronie orzecznictwa. W judykaturze przyjmuje się, że przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu polubownego należy rozumieć zarówno normy konstytucyjne, jak i naczelną normę w poszczególnych dziedzinach prawa. Do tych zasad zaliczono między innymi zasadę wolności gospodarczej i swobodę umów (wyr. SN z 4.10.2006 r., II CSK 117/06), zasadę autonomii woli stron i równości podmiotów, czy zasadę sprawiedliwości społecznej (wyr. SN z 28.4.2000 r., II CKN 267/00).

Klauzulę porządku prawnego można uznać za naruszoną, jeżeli skutki wyroku sądu polubownego nie są do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. Użyte przez ustawodawcę w art. 1206 § 2 k.p.c. pojęcie podstawowych zasad porządku Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, że chodzi o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawną obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej. Ocena tego, czy orzeczenie sądu polubownego nie uchybia podstawowym zasadom porządku publicznego musi być formułowana w sposób zawężający (wyr. SN z 11.5.2007 r., I CSK 82/07).

Uwzględniając powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego podniesione w skardze zarzuty i argumenty w rzeczywistości zmierzają do tego, aby sąd powszechny w postępowaniu wywołanym skargą ocenił prawidłowość dokonanej przez sąd polubowny wykładni przepisów prawa materialnego. W tym miejscu należy ponownie wskazać, że klauzula porządku publicznego nie służy przeprowadzaniu kontroli merytorycznej orzeczenia sądu polubownego. Przy jej

stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego (wyr. SA w Łodzi z 25.6.2013 r., I ACa 83/13). Wielokrotnie w orzecznictwie zwracano uwagę, iż sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego. Sąd powszechny nie bada zatem, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (post. SN z 8.12.2006r. V CSK 321/06).

W ocenie Sądu w istocie skarżący domaga się merytorycznego zbadania przez Sąd Okręgowy przedmiotu sprawy i wydania rozstrzygnięcia odmiennego niż wydane przez sąd polubowny. Takie działanie w świetle obowiązujących regulacji prawnych jest niedopuszczalne. Sąd rozpoznający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa jak sąd drugiej instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia sądu polubownego jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 1206 k.p.c. Zarzut naruszenia prawa materialnego tylko wtedy może stanowić uzasadnioną podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli naruszenie to jednocześnie stanowi uchybienie zasadom praworządności (wyr. SA w Katowicach z 25.10.2005 r., I ACa 1174/05). Takiego uchybienia nie można się jednak dopatrzeć w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. Rozstrzygnięcie w nim zawarte zostało poparte należyтым zbadaniem materiału dowodowego i jego oceny pod względem prawnym, czemu sąd polubowny dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, aby na skutek wydania wyroku przez sąd polubowny doszło do istotnego naruszenia naczelných zasad prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. Fakt, iż skarżący nie podziela przedmiotowej oceny rozstrzygnięcia jakie zapadło, nie jest tożsamy z istotnym naruszeniem porządku prawnego. Subiektywna opinia skarżącego co do interpretacji przepisów nie daje podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego.

W dalszej kolejności zdaniem Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut skarżącego dotyczący niezachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego. Zgodnie z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. strona może żądać uchylenia wyroku sądu polubownego także jeśli nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony. Skarżący powoływał się w tym zakresie na nie uwzględnienie przez zespół orzekający postanowień umowy łączącej strony oraz nie dopełnienie obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Postępowanie przed sądem polubownym w szerokim zakresie wyraża się autonomią woli stron. Jednym z jej główných przejawów jest możliwość określenia przez strony zasad i sposobu postępowania przed sądem polubownym - w zapisie na sąd polubowny, w umowie dodatkowej lub w inny sposób; warunek określenia trybu postępowania spełniony jest również, jeżeli regulamin stałego sądu polubownego określa ten tryb. Przyjęte reguły postępowania nie mogą być sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym. Strony mogą również postanowić, że postępowanie przed sądem polubownym toczyć się będzie na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Gdy strony nie uzgodnią zasad i sposobu postępowania przed sądem polubownym, kompetencję tę przejmuje sam sąd. Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy zważyć należy, że strony nie postanowiły, aby postępowanie przed sądem polubownym miało się toczyć na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Tym samym nie można oceniać prawidłowości postępowania prowadzonego przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w sprawie o sygn. akt SA 242/13 odwołując się do przepisów kodeksu postępowania cywilnego o sposobie formułowania uzasadnienia wyroków, lecz należy przede wszystkim ocenić czy nie została naruszona praworządność i dobre obyczaje. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpatrywanym stanie faktycznym do takiej sytuacji nie doszło.

W świetle art. 1184 § 2 k.p.c. sąd polubowny nie jest związany przepisami z art. 328 § 2 k.p.c., co w konsekwencji powoduje, że motyw wyroku sądu polubownego nie muszą zawierać tych elementów, które musi zawierać uzasadnienie wyroku sądu powszechnego, w szczególności nie muszą określać podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz wszechstronnie oceniać dowodów. Jedyne konieczne elementy motywów wyroku sądu polubownego to wskazania na

jakich faktach sąd się oparł i które okoliczności uznał za niezbędne dla rozpoznania sprawy. Nie ulega wątpliwości Sądowi, że powyższe elementy znalazły odzwierciedlenie w treści sporządzonego przez Sąd Arbitrażowy uzasadnienia wyroku z dnia 14 maja 2015 r., sąd polubowny bowiem w sposób dostateczny wyjaśnił kwestie, które legły u podstaw przyjętego rozstrzygnięcia i ostatecznego oddalenia powództwa.

Reasumując powyższe rozważania, zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty, które w opinii skarżącego przemawiają za uchyleniem wyroku sądu polubownego, dotyczą w istocie oceny prawnej dokonanej przez Sąd Arbitrażowy. Należy zatem ponownie podkreślić, iż sąd rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego zasadniczo nie bada ponownie merytorycznie sprawę będącej przedmiotem postępowania przed sądem polubownym. W orzecnictwie wielokrotnie zwracano uwagę, że sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego. Sąd powszechny nie bada zatem, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone [tak: wyrok SN z dnia 8 grudnia 2006 r. V CSK 321/05]. Rozwiązanie to podyktowane jest założeniem, iż ideą sądownictwa polubownego jest szybsze rozstrzygnięcie sporów pomiędzy stronami danego stosunku prawnego, a strony poddające rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu dobrowolnie godzą się na ograniczone możliwości kontrolne zapadłego wyroku. Celem istnienia sądownictwa polubownego jest bowiem ostateczne rozstrzygnięcie sporów między stronami bez angażowania państwowego wymiaru sprawiedliwości, dlatego nie do przyjęcia jest założenie, iż każda sprawa rozstrzygnięta przez sąd polubowny miałaby być ponownie rozpatrywana przez sąd powszechny, który ponownie merytorycznie badałby sprawę.

Na marginesie dodać należy, że ideą sądownictwa polubownego jest szybsze oraz skuteczniejsze rozstrzygnięcie sporów pomiędzy stronami danego stosunku prawnego, a strony poddające rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu z własnej woli godzą się na ograniczone możliwości rewizyjne zapadłego wyroku. Intencją istnienia sądownictwa polubownego jest bowiem ostateczne rozstrzygnięcie sporów między stronami bez angażowania państwowego wymiaru sprawiedliwości, dlatego nie do przyjęcia jest założenie, iż każda sprawa rozstrzygnięta przez sąd polubowny miałaby być ponownie rozpatrywana przez sąd powszechny, który po raz kolejny merytorycznie badałby sprawę.

W oparciu o przedstawione powyżej rozważania skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c., w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż stroną przegrywającą sprawę jest skarżący, zasadnym jest zasądzenie od niego na rzecz przeciwnika skargi kosztów postępowania w kwocie 1 217,00 zł, na które to koszty składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości jednokrotności stawki wyliczonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.), tj. 1 200,00 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

SSO Marta Sadowska

## ZARZĄDZENIE

(...).

SSO Marta Sadowska